

Sygn. akt I C 1204/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

06 września 2016

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I. Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Rafał Cieszyński

Protokolant Katarzyna Kudzia

po rozpoznaniu na rozprawie 06 września 2016 we Wrocławiu

sprawy z powództwa C. D.

przeciwko (...) Spółce z o.o. z siedzibą we W.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda C. D. na rzecz pozwanego (...) Spółki z o.o. z siedzibą we W. kwotę 3.617 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

III. przyznaje adwokatowi T. G. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 4.428 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi C. D. z urzędu.

Sygn. akt I C 1204/14

UZASADNIENIE

Powód C. D. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki z o.o. z siedzibą w W. kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego żądania powód podał, że w artykule autorstwa M. M. (1), który ukazał się w *Gazecie* (...) 04 lipca 2014, podane zostały nieprawdziwe informacje, które naruszają jego dobra osobiste. Z artykułu wynika bowiem, że powód popełnił przestępstwa, za które w rzeczywistości nie był skazany. Autorka artykułu wskazała w nim, że powód brał udział w oszustwach i nielegalnym zakupie broni. Powód podał, że informacje powyższe naruszyły jego godność oraz podważyły jego wiarygodność wobec przełożonych w zakładzie karnym i współosadzonych. Ponadto powód zarzucił, że w artykule bezprawnie ujawniono jego dane osobowe.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Pozwany przyznał, że 04 lipca 2014 w *Gazecie* (...) ukazał się artykuł o dokonanej w 1997 roku zabójstwie dwóch studentów, którego sprawców nie ustalono. W artykule podano informację, że prowadzący śledztwo w sprawie powyższego zabójstwa sprawdzali okoliczności oraz sprawców innych zabójstw popełnionych w podobny sposób i w zbliżonym czasie. Dlatego też w artykule opisana została osoba powoda C. D., który został prawomocnie skazany za zabójstwo dokonane w 1998 roku. Ujawnienie danych powoda nie było bezprawne, gdyż Sąd wyraził zgodę na upublicznienie wyroku i danych. Strona pozwana podniosła, że artykuł zawiera rzetelne informacje i

został przygotowany przy zachowaniu zasad staranności dziennikarskiej. Jego publikacja uzasadniona była ważnym interesem społecznym i realizowała prawo społeczeństwa do informacji.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny, istotny dla rozstrzygnięcia sprawy:

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z 29 czerwca 2000 w sprawie o sygnaturze akt III K 13/00, zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 07 października 2003 (sygn. akt II AKa 219/03) C. D. został uznany za winnego tego, że:

- w dniu (...) r. w S. województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu z K. Z. i dwoma innymi oskarżonymi, w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia M. M. (2), zwabili go na teren gminy S. pod pretekstem sprzedaży samochodu osobowego, a następnie – po obezwładnieniu i wywiezieniu do lasu – oddali do niego dwa strzały w głowę z pistoletu o kalibrze 9 mm, co spowodowało przebicie kości czaszki oraz rozległe uszkodzenie mózgu i w konsekwencji nagły zgon, a następnie po przeszukaniu ubrania zabrali w celu przywłaszczenia, na jego szkodę, nie mniej niż 17.000 marek niemieckich, stanowiących równowartość 33.000 złotych oraz 10.000 złotych, a nadto aparat komórkowy o wartości nie mniejszej niż 300 złotych i dokumenty, w tym paszport wystawiony na nazwisko denata o numerze (...),

- w tym samym czasie, miejscu i okolicznościach, działając w zamiarze bezpośrednim, pozbawili życia J. M. w ten sposób, że oddali do niego dwa strzały w głowę z pistoletu o kalibrze 9 mm, co spowodowało przebicie kości czaski oraz rozległe uszkodzenia tkanki mózgowej i w konsekwencji nagły zgon, a następnie po przeszukaniu ubrania zabrał w celu przywłaszczenia na jego szkodę bliżej nie ustaloną kwotę pieniędzy oraz dokumenty, w tym paszport wystawiony na nazwisko denata o numerze (...),

to jest czynów z art. 148 § 1 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 210 § 2 k.k. z 1969 r. i art. 268 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 10 § 2 k.k. z 1969 r. i za to za każdy z tych czynów na podstawie art. 148 § 1 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 10 § 3 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 30 § 3 k.k. z 1969 r. wymierzył mu karę dożywotniego pozbawienia wolności.

(dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z 29 czerwca 2000 na k. 3694-3698 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 07 października 2003 (sygn. akt II AKa 219/03) na k. 4551 w aktach sprawy Sądu Okręgowego w Świdnicy III Wydział Karny sygn. akt III K 13/00)

Powyższym wyrokiem Sąd uznał również C. D. za winnego tego, że w dniu 2 lipca 1998 r. w Z. województwa (...), w mieszkaniu należącym do A. D., groził jej pozbawieniem życia, przy czym groźba ta wzbudziła w zagrożonej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, to jest czynu z 190 § 1 k.k. oraz tego, że w tym samym czasie, miejscu i okolicznościach jak w pkt. VI, działając w celu wymuszenia od J. K. zwrotu pożyczki w kwocie 25 zł wraz z odsetkami, uderzył go dwukrotnie pięścią w twarz powodując obrażenia ciała w postaci rozcięcia górnej wargi i obrzęku oka lewego, co spowodowało naruszenie narządów ciała pokrzywdzonego na czas krótszy niż dni siedem oraz zagroził mu ponownym pobiciem w przypadku nieoddania długu, to jest czynów z art. 191 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i na podstawie art. 191 § 1 k.k. oraz na podstawie art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu kary po roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 i 88 k.k. Sąd połączył orzeczonego wobec C. D. kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną dożywotniego pozbawienia wolności. Ponadto wobec oskarżonego orzeczono łączną karę pozbawienia praw publicznych na okres 10 lat.

(dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z 29 czerwca 2000 na k. 3694-3698 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 07 października 2003 (sygn. akt II AKa 219/03) na k. 4551 w aktach sprawy Sądu Okręgowego w Świdnicy III Wydział Karny sygn. akt III K 13/00)

Wyrokiem powyższym ponadto Sąd skazał K. Z. za winnego tego, że w okresie od 25 maja 1998 r. do 28 maja 1998 r. na terenie powiatów (...), (...) i (...) posiadał broń palną – pistolet kaliber 9 mm P. R. model (...) nr (...) i amunicję, a W. J. i M. D. m.in. za winnych tego, że w maju 1998 r. we W. oraz K., działając w wykonaniu

z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zamieścili w telegazecie Telewizji (...) S.A. nieprawdziwe ogłoszenie o możliwości sprowadzenia z Republiki Federalnej Niemiec samochodów osobowych, a następnie posługując się jako autentycznymi przerobionymi dokumentami wprowadzili w błąd potencjalnych nabywców pojazdów zapewniając ich o możliwości nabycia samochodów po atrakcyjnych cenach i przyjęli od osób wymienionych w wyroku zaliczki, których kwoty przywłaszczyli, doprowadzając wymienione w wyroku osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

(dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z 29 czerwca 2000 na k. 3694-3698 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 07 października 2003 (sygn. akt II AKa 219/03) na k. 4551 w aktach sprawy Sądu Okręgowego w Świdnicy III Wydział Karny sygn. akt III K 13/00)

W toku rozprawy karnej (sygn. akt III K 13/00) przeciwko C. D. przed Sądem Okręgowym w Świdnicy, Sąd ten na podstawie art. 357 k.p.k. zezwolił przedstawicielom radia, telewizji i prasy na dokonanie rejestracji wizerunków oskarżonych, a także opublikowanie ich danych osobowych. Również Sąd Apelacyjny we Wrocławiu na rozprawie 24 stycznia 2002 oraz 22 marca 2002 na podstawie art. 157 § 1 k.p.k. zezwolił przedstawicielom prasy i radia na utrwalenie przebiegu rozprawy w tym także na utrwalenie twarzy oskarżonych i ich danych personalnych z uwagi na uzasadniony interes społeczny.

(dowód: protokół z ogłoszenia wyroku z 29 czerwca 2000 znajdujący się na k. 3692, protokół z rozprawy apelacyjnej w sprawie o sygn. akt II AKa 111/01 z 24 stycznia 2002 i z 22 marca 2002 znajdujące się na k. 4196 i k. 4279 w aktach sprawy Sądu Okręgowego w Świdnicy III Wydział Karny sygn. akt III K 13/00)

04 lipca 2014 w Gazecie (...) opublikowany został artykuł pod tytułem „Tajemnica śmierci w (...)” autorstwa M. M. (1). Tekst opowiadał historię zabójstwa dwójki studentów, do którego doszło w sierpniu 1997 roku w (...) w okolicy szlaku prowadzącego do K., a którego sprawców nie ustalono. Autorka opisała w artykule okoliczności zaginięcia studentów, a następnie odnalezienia ich zwłok oraz krótko zrelacjonowała przebieg śledztwa w sprawie zabójstwa i badane przez prowadzących postępowanie wątki. Następnie autorka artykułu opisała trzy wątki, weryfikowane przez policjantów po umorzeniu śledztwa w sprawie. Jeden z tych wątków przytaczał z imienia i nazwiska osobę powoda C. D..

(dowód: artykuł prasowy „Tajemnica śmierci w (...)” k. 119)

Fragment dotyczący powoda brzmiał następująco:

„Sprawdzano także ewentualne sprawstwo dwóch innych bezwzględnych morderców: K. Z. i C. D., którzy w maju 1998 roku również w (...) zastrzelili dwóch mężczyzn. Zabili z premedytacją. Strzałami w tył głowy. Wykonali egzekucję na przypadkowych osobach. Dla pieniędzy.

Wcześniej zamieścili w telegazecie ogłoszenie. Informowali, że sprowadzają samochody z Niemiec. Od chętnych inkasowali wysokie zaliczki i znikali. W ten sposób w krótkim czasie oszukali 9 osób. Ale było im mało. Kupili broń, wynajęli samochód

i przygotowali nową akcję. Udawali sprzedawcę nowego v.. Trafił się kupiec z B.. Na spotkanie z „pośrednikami” przyjechał z kolegą. Mieli przy sobie 17 tys. marek i 10 tys. zł. Z. i D. porwali mężczyzn i wywieźli ich do lasu. W okolicy S. zastrzelili.

Śledczy sprawdzali ten wątek nie tylko z powodu bezwzględności sprawców (Z. to były żołnierz Legii Cudzoziemskiej), ale i podobieństwo zarówno co do sposobu morderstwa (strzały w głowę), miejsca ((...) i las), jak i czasu (lata 1997-1998). Trop okazał się nietrafiony.”

(dowód: artykuł prasowy „Tajemnica śmierci w (...)” k. 119)

Autorka artykułu „Tajemnica śmierci w (...)” M. M. (1) jest zatrudniona w Gazecie (...) na stanowisku dziennikarz-redaktor od 16 lat. Jej artykuły dotyczą w dużej mierze tematyki spraw sądowych. Napisała kilka artykułów poruszających temat zabójstwa studentów w (...). Dziennikarka opublikowała też kilka artykułów, w których

relacjonowała przebieg postępowania karnego prowadzonego przeciwko powodowi C. D. o czyn z art. 148 k.k. przed Sądem Okręgowym w Świdnicy. Była obecna na ogłoszeniu wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy, jaki zapadł przeciwko powodowi w powyższej sprawie, wysłuchując ustnych motywów rozstrzygnięcia.

(dowód: zeznanie świadka M. M. (1) e-protokół rozprawy z 31 maja 2016 00:02:30-00:18:59, CD k. 140)

Opisując w artykule „Tajemnica śmierci w (...)” wątek dotyczący powoda C. D., autorka korzystała ze swoich poprzednich artykułów dotyczących postępowania prowadzonego przeciwko C. D. przed Sądem Okręgowym w Świdnicy oraz z własnych notatek. Bezpośrednio przed napisaniem artykułu z 04 lipca 2014 nie przeglądała akt powyższej sprawy karnej.

Informacje na temat wątków badanych przez prowadzących postępowanie w sprawie zabójstwa studentów, autorka artykułu uzyskała między innymi od emerytowanego policjanta J. B., który zajmował się tą sprawą i którego cytuje w artykule.

(dowód: zeznanie świadka M. M. (1) e-protokół rozprawy z 31 maja 2016 00:02:30-00:18:59, CD k. 140,

artykuł prasowy „Tajemnica śmierci w (...)” k. 119)

Po publikacji artykułu „Tajemnica śmierci w (...)” powód skontaktował się telefonicznie z autorką artykułu, zarzucając, że umieściła w nim informacje o niepopelnionych przez niego przestępstwach.

(dowód: zeznanie świadka M. M. (1) e-protokół rozprawy z 31 maja 2016 00:02:30-00:18:59, CD k. 140,

przesłuchanie powoda C. D. k. 162)

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Z poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych wynikało, że świadczenie, spełnienia którego powód żądał od pozwanego, stanowi zadośćuczynienie za krzywdę jakiej doznał wskutek naruszenia jego dóbr osobistych.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 24 § 1 k.c.) Jednocześnie zgodnie z art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Możliwość przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. wymaga więc w pierwszej kolejności wykazania naruszenia dobra osobistego podlegającego ochronie oraz bezprawności tego naruszenia. Przy czym istnienie dobra osobistego i jego naruszenie udowodnić powinien pokrzywdzony, w tym przypadku powód, natomiast osoba, która dopuściła się naruszenia, może wykazywać, że nie było ono bezprawne.

Przepis art. 23 k.c. nie definiuje, ani nie wymienia wyczerpująco dóbr osobistych. Za utrwalonym już w orzecznictwie poglądem, przyjęć należy, że dobra osobiste to cechy, które są ściśle związane z daną osobą, są wyrazem jej odrębności fizycznej i psychicznej oraz twórczych możliwości. Ujmowane są one w kategoriach obiektywnych, jako wartości o

charakterze niemajątkowym, powszechnie uznane w społeczeństwie i akceptowane przez system prawny (wyrok Sądu Najwyższego z 06 maja 2010, sygn. akt II CSK 640/09). Powód twierdził, że w artykule Gazety (...) przypisano mu sprawstwo przestępstw, których nie popełnił i za które nigdy nie został skazany. Wskazywał, że nieprawdziwe i oszczercze treści opublikowane w artykule podważały jego wiarygodność i narażały go na szykany. Z twierdzeń powoda wynika więc, że treści opublikowane w artykule Gazety (...) naruszać miały jego dobra osobiste w postaci godności, czci, dobrego imienia. Cześć została wprost wymieniona w art. 23 k.c. jako dobro osobiste. Z przyjętego w orzecznictwie rozumienia dóbr osobistych, jak i całokształtu regulacji prawnych, należy niewątpliwie uznać, że również godność i dobre imię stanowią dobra osobiste podlegające ochronie. Zarówno godność, jak dobre imię to dobra prawne, których ochronę gwarantuje Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (art. 30 i art. 47). Pierwsze dobro stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Ujawnia się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu poszanowania tej wartości przez innych ludzi. Z kolei dobre imię to przejaw czci zewnętrznej, tego jak osoba postrzegana jest w społeczeństwie. Są to więc wartości, które definiują daną osobę we wszystkich sferach jej życia, i prywatnego i zawodowego. Dobra, których naruszenie zarzucił stronie pozwanej powód podlegają więc ochronie prawnej z art. 23 k.c.

Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwolił jednak w ocenie Sądu na ustalenie, że na skutek publikacji artykułu „Tajemnica śmierci w (...)” doszło do naruszenia powyższych dóbr osobistych powoda.

Ocena, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powinna być oceną obiektywną, a nie subiektywną. Oznacza to, że przy ustaleniu, czy doszło do naruszenia, nie można opierać się wyłącznie na odczuciu osoby zainteresowanej, a należy uwzględnić kryteria zobiektywizowane, takie jak odczucia szerszego grona uczestników, normy postępowania, które są powszechnie przyjmowane i akceptowane (wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 1997, sygn. akt III CKN 33/97). W przypadku publikacji prasowej rozstrzygające znaczenie, czy narusza ona dobra osobiste, ma więc nie indywidualne odczucie osoby zainteresowanej – powoda, a przeciętne, rozsądnego czytelnika, który zna i szanuje wartości obowiązujące w danym środowisku, którego możemy przyjąć za obiektywny wzorzec.

Powód podnosił, że do naruszenia jego dóbr osobistych doszło poprzez niezgodne z prawdą przypisanie mu sprawstwa przestępstw oszustwa i posiadania broni bez zezwolenia. Rzeczywiście w artykule „Tajemnica śmierci w (...)” oprócz informacji o popełnionym przez powoda zabójstwie, podano, że wcześniej powód wraz ze współsprawcą „(...) zamieścili w telegazecie ogłoszenie. Informowali, że sprowadzają samochody z Niemiec. Od chętnych inkasowali wysokie zaliczki i znikali. W ten sposób w krótkim czasie oszukali 9 osób. Ale było im mało. Kupili broń, wynajęli samochód i przygotowali nową akcję.” Tymczasem wyrokiem z 29 czerwca 2000 w sprawie o sygn. akt III K 13/00 Sąd Okręgowy w Świdnicy za opisane w artykule przestępstwa oszustwa poprzez przywłaszczenie zaliczek od osób, które odpowiedziały na wprowadzające w błąd ogłoszenia w telegazecie, skazał dwóch innych oskarżonych, W. J. i M. D.. Za nielegalne posiadanie broni skazany został zaś K. Z.. W istocie więc powód nie został skazany za przestępstwo oszustwa na szkodę 9 różnych osób oraz przestępstwo posiadania broni bez zezwolenia, co sugeruje przywołany fragment artykułu.

Co do zasady pomówienie o popełnienie przestępstwa jest zdatne naruszyć dobra osobiste takie jak godność, cześć czy dobre imię. Narusza bowiem wizerunek danej osoby w społeczeństwie, zarzuca tej osobie naganne, niemoralne postępowanie, co naraża na utratę zaufania i szacunku w środowisku. W niniejszej sytuacji nie można jednak tracić z pola widzenia, że prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z 29 czerwca 2000 powód został skazany za przestępstwo zabójstwa, a więc jedno z najcięższych gatunkowo przestępstw. Jak ustalił Sąd Okręgowy w Świdnicy, powód, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi oskarżonymi, w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia M. M. (2), zwabili go pod pretekstem sprzedaży samochodu osobowego, a następnie – po obezwładnieniu i wywiezieniu do lasu – oddali do niego dwa strzały w głowę z pistoletu o kalibrze 9 mm, co spowodowało przebicie kości czaszki oraz rozległe uszkodzenie mózgu i w konsekwencji nagły zgon oraz w tym samym czasie, miejscu i okolicznościach, działając w zamiarze bezpośrednim, pozbawili życia J. M. w ten sposób, że oddali do niego dwa strzały w głowę z pistoletu o kalibrze 9 mm, co spowodowało przebicie kości czaski oraz rozległe uszkodzenia tkanki mózgowej i w konsekwencji nagły zgon. Ponadto dokonali rozboju, przywłaszczając pieniądze i dokumenty pokrzywdzonych. W kategoriach prawnokarnych powód dopuścił się więc zbrodni, jego czyn odznaczał się wysoką społeczną szkodliwością, przede wszystkim jednak powód popełnił czyn niemoralny według powszechnie przyjętych w społeczeństwie wartości,

czyn dla którego nie można znaleźć usprawiedliwienia. Celem powoda, jak pozostałych skazanych za to przestępstwo, było dokonanie przywłaszczenia mienia należącego do ofiar. Motywem zabójstwa była więc chęć uzyskania korzyści majątkowej, a powód popełnił zabójstwo z zamiarem bezpośrednim, a więc chciał pozbawić życia. Sprawstwo powoda co do przestępstwa zabójstwa i rozboju zostało udowodnione w postępowaniu karnym i doprowadziło do prawomocnego skazania na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Czyn powoda oceniony został nadto przez Sąd Apelacyjny jako dokonany z motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Co do powyższych ustaleń Sąd jest związany nimi na podstawie art. 11 k.p.c.

W świetle powyższego stwierdzić należy, że artykuł w Gazecie (...) zawierał prawdziwą informację o popełnieniu przez powoda zabójstwa. Ta też informacja stanowiła sedno artykułu. Autorka publikacji skupiła się bowiem na samym fakcie popełnienia zabójstwa przez powoda i drugiego ze skazanych. Relacjonowała, że policjanci z wydziału kryminalnego badali wątek zabójstwa dokonanego przez powoda w sprawie zabójstwa dwójki studentów i szukali ewentualnych związków między nimi, z uwagi na zbliżony czas i sposób popełnienia obu przestępstw. Autorka opisywała zabójstwo i okoliczności w jakich do niego doszło. Wyjaśniła też, że ostatecznie nie powiązano ze sobą tych dwóch zabójstw. W relacji tej w nieściśły sposób przedstawiła zdarzenia, które miały miejsce przed zabójstwem popełnionym przez powoda, ale które pozostają ze sobą w pewnej ciągłości. Nieściśłość ta polegała na tym, że z artykułu wynika, iż to powód i drugi skazany zamieszczali w telegazecie nieprawdziwe oferty sprzedaży samochodów i w ten sposób przywłaszczyli zaliczki w różnych kwotach od dziewięciu osób. Artykuł sugeruje, że następnie powód i drugi ze skazanych mieli iść o krok dalej, wspólnie nabyć bez zezwolenia broń palną i dokonać zabójstwa. Powód nie został skazany za powyższe oszustwa i posiadanie broni. Przystępstwa te miały jednak miejsce i skazani zostali za nie jego trzech współnicy, oskarżeni w tym samym co powód procesie karnym. Oskarżeni, z którymi powód wspólnie i w porozumieniu dokonał zabójstwa. Z ustaleń Sądu Okręgowego w Świdnicy wynika, że ofiary zabójstwa zostały zrabowane właśnie pod pretekstem zakupu samochodu, a strzały do nich oddano z broni, za której nielegalne posiadanie skazany został współnik powoda. W świetle powyższego trudno uznać, by przypisanie powodowi w artykule dodatkowo sprawstwa opisanych oszustw i posiadania broni bez zezwolenia mogło według przeciętnego czytelnika naruszyć dobra osobiste powoda. Oczywiście sam fakt skazania powoda za zabójstwo nie oznacza, że nie zasługuje on na ochronę dóbr osobistych czy też, że traci przymioty takie jak dobre imię, cześć, godność. Jednakże popełnienie zabójstwa nie pozostaje bez wpływu na odbiór postaci powoda wśród społeczeństwa, na ocenę tego wizerunku i zachowania. Przeciwnie, na ocenę tę wpływ ma przede wszystkim informacja – zgodna z prawdą – o dokonaniu zabójstwa. Ciężar gatunkowy tych przestępstw, rzeczywiście popełnionego i jedynie przypisanych w artykule, znacząco się bowiem różni. Oszustwo i nielegalne posiadanie broni to przestępstwa o mniejszej – w porównaniu do zabójstwa – społecznej szkodliwości, które uderzają w wartości mniej ważne od życia drugiego człowieka. Dlatego też przypisanie powodowi sprawstwa również tych przestępstw obok zabójstwa, według obiektywnych kryteriów, nie doprowadziło do utraty przez niego dobrego imienia, szacunku, zaufania społecznego. Jeśli bowiem doszło do takiej utraty w oczach rozsądnego, szanującego wartości przyjęte w społeczeństwie czytelnika, to przede wszystkim z uwagi na zgodną z prawdą wiadomość o dokonaniu zabójstwa. Sytuacja wyglądałaby inaczej, gdyby powód w ogóle nie popełnił żadnego przestępstwa i został pomówiony w publikacji prasowej o sprawstwo oszustwa. Wtedy jego dobre imię ucierpiałoby, gdyż czytelnicy mieliby fałszywy obraz jego nagannego i moralnego postępowania. Obraz niezgodny z prawdą. Tymczasem powód dopuścił się takiego zachowania popełniając zabójstwo. Nie oznacza to oczywiście, że powodowi bez konsekwencji można teraz przypisać sprawstwo wszystkich przestępstw. Sporna publikacja tworzyła jednak całość i koncentrowała się na przestępstwie, za które został skazany. Pozostałe nieściśłe informacje – w porównaniu z tą o zabójstwie – nie wpływały już w istotny sposób na ocenę postaci powoda w oczach przeciętnego czytelnika i nie naruszały jego dóbr osobistych. Ponadto należy zauważyć, że przestępstwa oszustwa i nielegalnego posiadania broni pozostają w związku z dokonaniem przez powoda zabójstwem i dlatego zostały przywołane w artykule. Poprzedzały one bowiem zabójstwo i były popełnione przez współników powoda. Potwierdza to, że celem autorki tekstu nie było pomówienie powoda przed czytelnikami, lecz ukazanie kontekstu dokonanych przestępstw. Tak też artykuł odbierany był zdaniem Sądu w oczach rozsądnego czytelnika. Podsumowując, mimo że artykuł Gazety (...) nieściśłe informował o przestępstwach dokonanych przez powoda, to według obiektywnych kryteriów nie naruszył jego dóbr osobistych takich jak cześć, godność, dobre imię.

Powód zarzucał też, że w artykule bezprawnie opublikowano jego dane osobowe. Do katalogu chronionych dóbr zalicza się również jego nazwisko (art. 23 k.c.). Zgodnie z art. 13 ust. 2 ustawy z 26 stycznia 1984 Prawo prasowe (Dz. U. z 1984 r., nr 5, poz. 24) nie wolno publikować w prasie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, jak również danych osobowych i wizerunku świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych, chyba że osoby te wyrażą na to zgodę. Równocześnie z art. 13 ust. 3 Prawa prasowego wynika, że publikacja możliwa jest na podstawie zezwolenia sądu lub prokuratora. W artykule Gazety (...) podano dane powoda w kontekście prowadzonego przeciwko niemu postępowania, nie anonimizując ich. Nie doszło jednak do bezprawnego naruszenia powyższych dóbr osobistych, gdyż zarówno sąd pierwszej, jak drugiej instancji, zezwoliły przedstawicielom prasy oraz mediów na publikację danych osobowych i wizerunków powoda i innych oskarżonych, mając na względzie ważny interes społeczny. Potwierdzają to protokoły rozpraw, jakie odbyły się przed Sądem Okręgowym w Świdnicy i Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu. Działanie strony pozwanej nie było więc bezprawne, co również wyklucza udzielenie powodowi ochrony przewidzianej w art. 24 k.c. i art. 448 k.c.

Podsumowując Sąd stwierdził, że powód nie wykazał przesłanek ochrony dóbr osobistych z art. 24 k.c. Brak bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda czyni zbędnym rozważania dotyczące zadośćuczynienia, gdyż wymogiem jego przyznania jest właśnie naruszenie dóbr osobistych.

Na marginesie należy zauważyć, że nawet w przypadku potwierdzenia naruszenia dóbr osobistych i powstałej w wyniku tego naruszenia krzywdy, przyznanie zadośćuczynienia nie jest obligatoryjne. Zgodnie z art. 448 k.c. sąd może przyznać zadośćuczynienie. Decyzja o przyznaniu podejmuje zaś na podstawie wszystkich okoliczności sprawy. W niniejszym przypadku przyznanie zadośćuczynienia – przy założeniu, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda – prowadziłoby do ograniczenia prawa społeczeństwa do informacji. Społeczeństwo ma prawo uzyskać informację na temat toczących się postępowań sądowych i ich wyników. Tym bardziej, gdy chodzi o zdarzenia i zachowania, które wzbudzają niepokój społeczeństwa i nie znajdują jego akceptacji. Ludzie chcą wiedzieć, czy winni takich zachowań zostali wykryci i pociągnięci do odpowiedzialności. Przekazywanie tych informacji jest rolą wolnej prasy. Oczywiście powinno mieć to miejsce z zachowaniem należytej staranności i poszanowaniem zasad rzetelnego dziennikarstwa. W sytuacji, gdy publikowanie wizerunków i danych oskarżonych jest dozwolone, a dziennikarz opiera się na pewnych źródłach, które zresztą ujawnia w artykule, to zasady te są w ocenie Sądu zachowane.

W świetle powyższego Sąd oddalił powództwo, o czym orzekł w punkcie I. sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Powód w całości przegrał sprawę, zatem zobowiązany jest zwrócić stronie pozwanej koszty niezbędne do celowej obrony jej praw, na które składają się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł, których stawkę Sąd ustalił na podstawie § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490) oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Wobec powyższego w punkcie II. sentencji wyroku Sąd zasądził od powoda C. D. na rzecz pozwanego (...) Spółki z o.o. z siedzibą we W. kwotę 3.617 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z 26 maja 1982 Prawo o adwokaturze w zw. z § 19 pkt 1 i § 2 ust. 3 oraz § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013, pozycja 461 ze zmianami) Sąd przyznał adwokatowi T. G. ze środków Skarbu Państwa *statio fisci* Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 4.428 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Kwota powyższa zawiera stawkę kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł powiększoną o podatek VAT. Wniosek o przyznanie kosztów wraz z oświadczeniem o braku ich zapłaty został złożony jeszcze przed zamknięciem rozprawy. Natomiast spis kosztów, w którym adwokat uwzględniał także poniesione wydatki w postaci kosztów podróży oraz domagał się przyznania kosztów w podwójnej stawce, został przedłożony już po zamknięciu

rozprawy, co uniemożliwiało przyznanie tych kosztów (art. 109 k.p.c.). Na marginesie zauważyć należy, że stopień skomplikowania, jak objętość sprawy nie uzasadniają przyznania kosztów w podwójnej wysokości.